

Paweł Płaneta¹

Struktura wiadomości zagranicznych w nagłówkach „New York Timesa” w latach 1989-2014

STRESZCZENIE

W artykule zaprezentowano wyniki analizy struktury wiadomości zagranicznych na łamach dziennika „New York Times” w latach 1989-2014. Materiał badawczy zebrany na potrzeby badań stanowiły nagłówki działu zagranicznego nowojorskiego dziennika (ok. 25 tys.), które uporządkowano w zbiór tekstowy. Ilościowa analiza leksykalna (pomiary frekwencyjności, badania konkordancji określonych wyrazów wraz z ich kontekstami, wybrane kolokacje najistotniejszych wyrazów, a następnie analiza zawartości posłużyły do rekonstrukcji wzorów współwystępowania określonych wyrazów, a tym samym stały się podstawą rekonstrukcji wzajemnych związków i wzorów współwystępowania określeń odnoszących się do osób, przedmiotów, cech, czynności, stanów jako podstawowych elementów różnorodnych narracji o świecie na łamach „New York Timesa”.

SŁOWA KLUCZOWE: medialny obraz świata, wiadomości zagraniczne, analiza zawartości, „New York Times”, nagłówek prasowy

Wstęp

Dziennik „New York Times” od wielu lat zajmuje ważne miejsce w amerykańskim, a także światowym krajobrazie medialnym. To właśnie narodziny nowojorskiego „Timesa” zapoczątkowały rozwój gazet opiniotwórczych w USA², a wysoki poziom publikacji, wnikliwe analizy ekonomiczne i bogaty serwis informacji krajowych i zagranicznych przyczyniły się do pozyskania liczного grona wiernych czytelników³. Dynamiczny rozwój dziennika sprawił, że jest on od lat potężną fabryką informacji i opinii⁴, prestiżowym dziennikiem o zasięgu międzynarodowym, elitar-

¹ Dr; Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Jagielloński.

² B. Golka, *System medialny Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 2004, s. 26.

³ Z. Bajka, *Historia mediów*, Kraków 2008, s. 135.

⁴ „New York Times” wchodzi w skład koncernu The New York Times Company, któremu przewodzą Arthur Ochs Sulzberger. Spółka ta wydaje kilkanaście innych tytułów, w tym „The Boston Globe” i „International Herald Tribune”, posiada serwisy informacyjne i stacje nadawcze telewizyjne oraz radiowe. Sam „New York Times” jest tworzony przez przeszło 1 tys. osób piszących i redagujących, a wspomaga je ok. 7 tys. osób zatrudnionych w części biznesowej i produkcyjnej.

nym⁵ źródłem informacji dla decydentów politycznych, biznesowych (a także wielu innych mediów), a także – jak przekonują liczni autorzy – wzorem dziennikarskiego obiektywizmu⁶ oraz profesjonalizmu⁷.

Trudno jednak podzielać tak bezkrytycznie pozytywną opinię o „New York Timesie”. Wielu autorów, których głos w debacie na temat kondycji amerykańskich (i szerzej zachodnich) mediów jest jednak mniej słyszalny, wskazuje na liczne nadużycia natury etycznej, a nawet szkodliwe manipulacje, których dopuszczali się dziennikarze i redaktorzy amerykańskiej gazety⁸.

Dziennikarzy „New York Timesa” obowiązuje informacyjna bezstronność i dążenie do obiektywizmu w relacjonowaniu zdarzeń i wyborze tematów. Jednak twierdzenie, że nowojorski dziennik jest w pełni niezależny, jest fałszywe. Choć, jak już wspomniano, nowojorski dziennik ma rozbudowany dział zagraniczny i nie boi się krytykować działań rządu (jak w przypadku publikacji dokumentów Pentagonu), nie jest zupełnie niezależny od władz USA. Na przykład podczas zimnej wojny prawie ¾ tekstów na jedynce gazety pochodziło z oficjalnych źródeł⁹, a czerpanie wiadomości o świecie z oficjalnych źródeł owocowało również przedstawianiem podobnych zdarzeń w różnym tonie w zależności od tego, czy sprawcami są przyjazne czy wrogie Stanom Zjednoczonym kraje¹⁰. „New York Times” jest – mimo deklaracji redakcyjnych – dziennikiem zaangażowanym. Funkcjonowanie tej gazety

⁵ „New York Times” jest czytany we wszystkich stanach USA, a jego czytelnikami są krajowe „elity”, ludzie wykształceni i posiadający dużą wiedzę o świecie, którą pragną pogłębiać. Interesują się większym zakresem tematów, w tym tematami „trudnymi” i przez to niepopularnymi wśród „masowego” czytelnika. „New York Times” odzwierciedla ich zainteresowania.

⁶ Por. D.C. Hallin, P. Mancini, *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Kraków 2007, s. 99-100.

⁷ Nowojorski „Times” zatrudnia doświadczonych i wiarygodnych autorów oraz utrzymuje – mimo kryzysu na rynku mediów tradycyjnych – rozbudowany system biur i korespondentów na terenie Stanów Zjednoczonych i całego świata. Potwierdzeniem profesjonalnej jakości dziennika są liczne nagrody, z nagrodami Pulitzera na czele. Dziennikarze gazety otrzymali najwięcej nagród Pulitzera na tle pracowników innych gazet i agencji informacyjnych na świecie – ponad 100. Również w sondażu przeprowadzonym przez „Columbia Journalism Review” w 1999 roku pod hasłem „21 For The 21st Century: najlepsze gazety Ameryki”, „NYT” zajął pierwsze miejsce, wyprzedzając m.in. „Washington Post” oraz „Wall Street Journal”. Por. B. Golka, *System medialny...*, s. 139.

⁸ Ogromne kontrowersje w historii nowojorskiego dziennika wzbudza do dziś sprawa Waltera Durrantego, korespondenta „New York Timesa” w Moskwie w latach 1922-1936, który przebywając na Ukrainie w latach „wielkiego głodu” (1932-1933) nie tylko stalinowskiego ludobójstwa nie zauważył, ale – jako sowiecki agent wpływu – aktywnie zwalczał rzetelne relacje na ten temat autorstwa walijskiego reportera, dziś już niestety nieco zapomnianego, Garetha Jonesa. Sprawa Durrantego powinna być wyrzutem sumienia dla ówczesnego dziennikarskiego środowiska w USA, jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż korespondent nowojorskiej gazety otrzymał w 1932 roku nagrodę Pulitzera za serię reportaży wychwalających postępy komunizmu. Zob. T. Snyder, *Skrwawione ziemie*, Świat Książki 2011, s. 69 i 78.

⁹ P.M. Taylor, *Global Communications, International Affairs and Media since 1945*, London – New York 1997, s. 67.

¹⁰ Porównanie relacji „New York Times” z konfliktów w Kambodży i Timorze Wschodnim z relacjami z wyborów w Nikaragui i Salwadorze pokazało, że gazeta oceniła niekorzystnie „skalane komunizmem” Kambodżę i Nikaraguę. Z drugiej strony, podobne wydarzenia w Timorze Wschodnim i Salwadorze, krajach postrzeganych jako przyjazne Stanom Zjednoczonym, zostały ukazane w korzystnym świetle. Por. D.A. Graber, *Mass Media and American Politics*, Washington DC 2011, s. 306.

w odniesieniu do kwestii bałkańskiej czy wojen w Zatoce było – zdaniem licznych krytyków – modelowym przykładem „dziennikarstwa stadnego” (*pack-journalism*), „dziennikarstwa zaangażowanego” (*advocacy journalism*)¹¹ lub „dziennikarstwa przywiązania” (*the journalism of attachment*)¹².

Bezsprzecznie „New York Times” wciąż pozostaje jedną z najbardziej wpływowych gazet w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie. Czytelnikami nowojorskiego dziennika są zazwyczaj osoby lepiej wykształcone niż przeciętny Amerykanin, a dziennik ten czytają też prezydenci, dyplomaci, ambasadorzy na terenie Stanów Zjednoczonych, przedstawiciele rządu, rektorzy uczelni wyższych¹³. Dlatego sposób, w jaki gazeta przedstawia dany kraj lub naród, ma ogromny wpływ na postrzeganie świata przez dużą część amerykańskich (i szerzej – zachodnich) elit.

Metodologia badań: hipotezy, materiał badawczy i procedura analityczna

Celem badań była rekonstrukcja struktury zawartości nagłówków zagranicznych „New York Timesa”, czyli wyodrębnienie czytelnej konfiguracji wartości, tematów, miejsc i bohaterów wydarzeń światowych, zarówno w ujęciu globalnym (w okresie 1989-2014), jak i w poszczególnych latach wydawania dziennika.

Nagłówki prasowe pełnią szczególną rolę w zawartości mediów drukowanych. Bez wątpienia tworzą one – zwłaszcza w prasie informacyjnej – czytelne układy treści, które są hierarchicznie zorganizowane: od materiałów najważniejszych do wypowiedzi dziennikarskich mniej istotnych. Tym samym nagłówki stanowią empirycznie dostępny dowód działania mechanizmów selekcyjnych w prasie, zarówno rezultatów redakcyjnej selekcji, czyli decyzji, jakie wydarzenia – ze względu na ich wartość informacyjną w ocenie redakcji – zasługują na upowszechnienie, jak i porządku dziennego budowanego na hierarchii ważności wydarzeń. Gazeta drukowana operuje sekwencyjnością: od materiałów czołówkowych na „jedynce” dziennika, a także na pierwszych kolumnach muta-

¹¹ Motywacje i orientacje dyskursywne dziennikarzy bez wątpienia wpływają na proces selekcji i tworzenia newsów. Szczególnie interesujące są napięcia (w latach 90. XX wieku) między bezkompromisowymi zwolennikami proceduralnie zopercjonalizowanej zasady obiektywizmu a korespondentami zagranicznymi (np. Ch. Amanpour, J. Nachtwey), którzy opowiedzieli się za idealistycznym i interwencyjonistycznym idealizmem, co przybiera postać *advocacy journalism*, tj. dziennikarstwa zaangażowanego, zwłaszcza po stronie ofiar przeciwko sprawcom zbrodni.

¹² W 2004 roku redakcja przeprosiła za bezkrytyczne wspieranie polityki prezydenta George’a Busha. Podobnie zresztą uczynił dziennik „Washington Post”. Zbyt wiele uwagi poświęcano działaniom wojennym, bez zadawania pytań o cel i potrzebę prowadzenia wojny. W 2005 roku reporterka Judith Miller odeszła z „New York Timesa” po fali krytyki wobec jej artykułów na temat wojny w Iraku, w których znaleziono niepoprawne informacje, przedstawiające działania wojsk amerykańskich w korzystnym świetle. Por. D.A. Graber, *Mass Media...*, s. 304.

¹³ Ponad 2000 egzemplarzy „Timesa” kolportuje się codziennie do instytucji państwowych w Waszyngtonie, włączając w to Białe Domy, Kongres, Pentagon, Departament Stanu i CIA, a „New York Times” pozostaje preferowanym źródłem informacji dla urzędników w Waszyngtonie. Por. D.A. Graber, *Mass Media...*, s. 288-289.

cji lokalnych i dodatków tematycznych do materiałów uzupełniających, dodatkowych itd. Taka organizacja zawartości wzmacnia efekt ustanawiania „porządku dziennego” oraz prowadzi do wykreowania ram interpretacji i określonej narracyjności: kreuje sposoby rozumienia wydarzeń zagranicznych i upowszechnia określone dziennikarskie opowieści o świecie. Czytelnik prasy, na podstawie lektury wyłącznie nagłówków, może mieć wrażenie obrazu całości, ponieważ nagłówki prasowe dzięki ich organizacji, lapidarności i atrakcyjności skutecznie przyciągają uwagę odbiorcy i skutecznie oddziałują nawet na tych czytelników, którzy mają coraz mniej czasu na lekturę gazety¹⁴.

W projekcie badawczym postawiono następujące hipotezy:

- H1: Większe prawdopodobieństwo publikacji na łamach nowojorskiego dziennika mają takie treści ze świata, które wpływają na gospodarkę, kulturę lub politykę USA w większym stopniu niż aktualne wiadomości krajowe. Presja kulturowa jako najsilniejszy mechanizm selekcji sprawia, że wiadomości zagraniczne są prezentowane w optyce amerykańskiej wizji świata i w ramach amerykańskiego systemu wartości¹⁵.

- H2: „New York Times” – mimo większego zainteresowania światem na tle innych amerykańskich mediów – poświęca więcej uwagi elitarnym krajom i narodom, krajom „rdzenia świata” definiowanym przez czynniki ekonomiczne, polityczne i społeczne. Doniesienia z tak zwanych *core-countries* – jak zakładamy – wyraźnie dominują nad strefą semiperyferyjną i obszarami peryferyjnymi.

- H3: W przypadku obszarów spoza „rdzenia świata” istnieje – jak sądzimy – wiele „filtrów”, które decydują o tym, czy pewne państwa staną się tematem prasowej wiadomości. Zakładamy, że w przypadku nowojorskiego „Timesa” kluczowym filtrem selekcji jest wysoki poziom negatywizmu wydarzenia¹⁶.

- H4: Zakładamy, że wśród najważniejszych krajów z punktu widzenia nowojorskiej redakcji znajdują się Chiny (jako główny konkurent USA w przyszłości) oraz Rosja (jako sukcesorka ZSRR). Natomiast najistotniejszymi regionami świata są, po pierwsze, Bliski Wschód (nie tylko ze względu na fakt, że jest to region zasobny w surowce strategiczne, ale coraz częściej jako źródło niestabilności i zagrożenia terroryzmem), a po drugie, bliskie sąsiedztwo USA (ze względu na problem transferu narkotyków).

- H5: Stawiamy hipotezę, że po zamachach terrorystycznych z 11 września 2001 r. zainteresowanie „New York Timesa” światem nie ogranicza się – tak jak w przypadku wielu innych mediów w USA – do niewielkiej liczby tematów związanych z terro-

¹⁴ Por. W. Pisarek, *Poznać prasę po nagłówkach! Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświetleniu lingwistycznym*, Kraków 1967, a także M. Ślawska, *Tytuł – najmniejszy tekst prasowy*, „Rocznik Prasoznawczy” 2007, s. 118-126.

¹⁵ Można dodać, że dążenie do zbieżności kulturowej sprawia, że amerykańskie media potwierdzają zwykle status quo, wzmacniając funkcjonujące w USA stereotypy na temat ludzi i narodów. Weryfikacja tej hipotezy wymaga jednak badań wykraczających poza analizę przekazu medialnego.

¹⁶ Tym samym próbujemy zweryfikować kanoniczną tezę J. Galtunga i M. Ruge dotyczącą „negatywizmu” jako jednego z czynników wartości informacyjnej (*news value*) w mediach. Problem ten jest – naszym zdaniem – o tyle ciekawy, że jak wynika z niektórych badań, współczesne amerykańskie media prestiżowe (takie jak „New York Times”) są bardziej skłonne informować o drastycznych wydarzeniach niż powszechnie oskarżane o sensacjonalizm tabloidy w USA. Por. J. Fishman, *Photojournalism and Spectacles of the Morbid in the Tabloid and Elite Newspaper*.

ryzmem. Oczywiście redakcja nowojorskiej gazety zajmuje się relacjonowaniem amerykańskiego wysiłku wojskowego na Bliskim Wschodzie, niemniej jednak „geografia prasowa” jest w przypadku „NYT” bardziej złożona, a zainteresowanie wojującym islamem nie prowadzi do marginalizacji relacji z innych regionów świata¹⁷.

- H6: Zakładamy, że nagłówki nowojorskiej gazety – dziennika liberalnego i elitarne – będą sygnalizować mocną obecność na łamach pisma humanitarne uniwersalizmu, swoistego dyskursu, którego zwornikami jest sytuacja zwykłych ludzi w zglobalizowanym świecie (łamanie praw człowieka, ubóstwo, przestępczość, prawa kobiet etc.). Tym samym przyjmujemy, że taka właśnie orientacja dyskursywna „New York Timesa” stanowi jego cechę swoistą, która sprawia, że kosmopolityczna wizja świata – w pewnych sytuacjach – zyskuje przewagę nad perspektywą imperialną lub narodową.

W procedurze badawczej wykorzystano przeniesioną z lingwistyki, a stosowaną także w analizie zawartości technikę ilościowej analizy korpusów tekstowych, czyli zbiorów tekstów języka dobranych ze względu na zamierzony cel badań. Na potrzeby badań zebrano około 25 tys. nagłówków opublikowanych na łamach nowojorskiego dziennika od stycznia 1989 r. do czerwca 2014 r. Zbiór liczy ponad 230 tys. wyrazów (*tokens – running words*), co stanowi mniej więcej 19 tys. haseł (*types – distinct words*)¹⁸. W tej fazie analizy jednostkę pomiaru stanowił wyraz jako element składowy nagłówka. Dlatego też intensywność określonych cech tekstu określa się liczbą i zasięgiem procentowym występowania poszczególnych wyrazów w badanym zbiorze¹⁹. Na tym etapie badań została ponadto wykonana analiza słów-kluczy zawartości NYT w okresach odpowiadających kadencjom kolejnych prezydentów USA²⁰.

¹⁷ Jest to o tyle ważne, gdyż częstotliwość zainteresowania mediów w USA danym krajem dostarcza wskazówek opinii publicznej czy określone państwa są ważne dla Stanów Zjednoczonych (poziom pierwszy agenda setting), natomiast atrybuty (zwłaszcza negatywne wartościowanie) przekazu medialnego kształtują opinię, jak te kraje powinny być postrzegane (poziom drugi). Stąd wniosek, że im większe zainteresowanie mediów głównego nurtu danym krajem, tym bardziej społeczeństwo USA postrzega, że kraj ten ma kluczowe znaczenie dla interesów USA. Co więcej, negatywny obraz danego państwa jest istotnie skorelowany z negatywnym uczuciem wobec danego kraju.

¹⁸ Wskaźnik TTR (*type/token ratio*) wynosi 8,39. Natomiast *standardised TTR std.dev.* – 41,83 (przy podstawie standaryzacji wynoszącej 1000 słów). Średnia długość wyrazu – jako elementu składowego nagłówka – wynosi 4,94 znaków.

¹⁹ Wyniki pomiarów statystycznych zostały ujęte w listy frekwencyjne, które posłużyły następnie do badań dystrybucji (konkordancji) wyrazów, istotnych ze statystycznego punktu widzenia, wyrazów, polegającej na zestawianiu wszystkich elementów danego typu (wyrazów lub grup wyrazów) występujących w badanym zbiorze tekstów wraz z ich kontekstami. Następnie sprawdzono kolokacje najistotniejszych wyrazów, inaczej: „łączliwość” pewnych słów, co posłużyło rekonstrukcji wzorów współwystępowania określonych słowoform razem z innymi, a tym samym było podstawą rekonstrukcji wzajemnych związków, wzorów współwystępowania wyrazów odnoszących się do osób, przedmiotów, cech, czynności, stanów itd.

²⁰ Jednym z celów analizy statystycznej słownictwa danego tekstu jest uchwycenie jego charakterystycznych cech odróżniających go od innych tekstów. Zdecydowano się na obliczenie dla każdego zbioru tekstów – reprezentującego poszczególne kadencje prezydenckie – jego kluczowych wyrazów. W tym celu korzystano z informatycznych narzędzi do analizy leksykalnej. Aby wyznaczyć słowa-klucze nagłówków w interesujących nas okresach, porównano zasięg występowania każdej formy wyrazowej z listy frekwencyjnej w badanym okresie z zasięgiem tej formy w korpusie referencyjnym, tj. zbiorze ogólnym.

Kolejny poziom analizy stanowiła komputerowa analiza zawartości (*computer assisted content analysis*). W tej fazie badań jednostką analizy był cały nagłówek (N=25 790). Podstawą klucza kategoryzacyjnego były słowniki kategorii opracowane ze względu na pola wyrazowe²¹, to jest uporządkowane bloki słownika odpowiadające określonym obszarom rzeczywistości²². W końcowym etapie badań została wykonana analiza czynnikowa. W jej wyniku struktura treściowa nagłówków zagranicznych „New York Timesa” została zredukowana do 25 najsilniejszych czynników, określających, które z 330 kategorii analizy przejawiają tendencję do współwystępowania, a tym samym tworzą wyraźną konfigurację głównych nurtów dyskursu o świecie na łamach dziennika w latach 1989–2014.

Listy frekwencyjne wyrazów oraz zasięgi procentowe poszczególnych kategorii komputerowej analizy zawartości posłużyły rekonstrukcji intensywności określonych treści, co stanowiło próbę odtworzenia mechanizmów selekcjonowania (*gatekeepingu*)²³ poszczególnych treści na łamach NYT. Te informacje – połączone ze słowami kluczowymi (wraz z kontekstami) – odsłoniły wyrazistość (swoistość) tychże treści, co – naszym zdaniem – pozwoliło na odtworzenie hierarchii ważności (*agenda setting*)²⁴ wydarzeń światowych prezentowanych na zagranicznych kolumnach nowojorskiego „Timesa”. Wykonana na ostatnim etapie badań macierzowa korelacji poszczególnych kategorii klucza (oraz wykonana na jej podstawie analiza skupień) doprowadziła do ujawnienia dominujących ram interpretacyjnych (inaczej *framingu*)²⁵ wydarzeń zagranicznych, natomiast analiza czynnikowa okazała się skutecznym narzędziem rekonstrukcji głównych narracji o świecie w zawartości „New York Timesa” w latach 1989–2014.

Frekwencja wyrazów i słowa-klucze nagłówków zagranicznych nowojorskiego „Timesa”

Na liście wyrazów odnoszących się do państw świata²⁶ pierwsze miejsce zajmują odniesienia do Stanów Zjednoczonych (2,3 tys.²⁷). Na liście frekwencyjnej czołowe miejsca

²¹ Por. W. Pisarek, *O mediach i języku*, Kraków 2007, s. 278.

²² Klucz kategoryzacyjny oraz pełny raport z badań jest dostępny w archiwum Ośrodka Badań Prasoznawczych UJ.

²³ D.M. White, *The „Gatekeeper”*: A Case Study in the Selection of News, „Journalism Quarterly” 1949, (27), s. 383-390; P. Shoemaker, S. Reese, *Mediating the Message: Theories of Influence on Mass Media Content*, White Plains, NY: Longman 1996; P. Shoemaker, M. Eicholz, E. Kim, B. Wrigley, *Individual and Routines Forces in Gatekeeping*, „Journalism & Mass Communication Quarterly” 2001, 78(2), s. 233.

²⁴ M. McCombs, D. Shaw, *The Agenda Setting Function of the Mass Media*. „Public Opinion Quarterly” 1972, 36, s. 176-187.

²⁵ R. Entman, *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, 43(4), s. 51-58.

²⁶ Na tym etapie analizy wyodrębniono najczęściej pojawiające się wyrazy pełnoznaczeniowe, a zatem nie uwzględniono słów posilkowych, przymków, spójników, przedimków (etc.), ale też ogólnych odniesień do czasu, takich jak np. *after, often, years, now* itp.

²⁷ A także *American* – 212 razy.

zajmują Chiny (ok. 1 tys.)²⁸, Irak (ok. 700²⁹), a także – ok. 500 razy każdy – Europa, Rosja³⁰, ONZ, Japonia, Indie, Izrael³¹, następnie – ok. 300 razy – Meksyk, Afryka, Pakistan, Syria, Afganistan³², a wreszcie – ok. 200 razy – Francja³³, Bośnia; przymiotnik *Soviet*, RPA, Haiti, Egipt, Niemcy, Brazylia Korea Północna, a wreszcie Wielka Brytania³⁴.

To proste zestawienie pokazuje, że w zagranicznych doniesieniach publikowanych na łamach NYT dominuje kontekst amerykański wydarzeń międzynarodowych, co stanowi potwierdzenie tego, że media w USA – w tym nawet najbardziej otwarty na różnorodność świata nowojorski dziennik – ulegają swoistej presji kulturowej.

W rankingu najczęściej pojawiających się wyrazów funkcjonuje pokaźna grupa słów denotujących – co zrozumiale – dyskurs dziennikarski i prasowy³⁵. Jednak bardziej interesujące są te słowoformy z najwyższych pozycji listy frekwencyjnej, które są wyraźnie nacechowane aksjologicznie. Okazuje się, że znakomitą przewagą mają wyrazy o negatywnej konotacji. Na przykład wyraz *wojna*, który pojawia się w analizowanych nagłówkach 1146 razy, jest trzecim najczęściej występującym słowem. Teza o wyraźnej dominacji treści negatywnych w dyskursie o świecie na łamach NYT znajduje swoje potwierdzenie nie tylko w liczbie elementów na liście, ale także w ich wysokich frekwencjach. Można tu wymienić – poza wspomnianą *wojną* – wiele innych słów denotujących świat siły, walki, przestępczości, przemocy, śmierci i zbrodni³⁶. Na liście 50 wyrazów o najwyższej frekwencji występowania pojawiły się tylko trzy wyrazy o jednoznacznej konotacji pozytywnej, a mianowicie *pomoc* (270), *pokój* (255) oraz *życie* (233). Wśród najczęściej występujących aktorów wydarzeń zagranicznych dominują amerykańscy prezydenci³⁷, a na liście rankingowej

²⁸ 1054 razy pojawia się wyraz *China*, natomiast przymiotnik *Chinese* występuje 326 razy.

²⁹ A dodatkowo wyraz *Iraqi* – 223 razy.

³⁰ Natomiast przymiotnik *Russian* – 263 razy.

³¹ A także *Israeli* – 210 razy.

³² Także wyraz *world* – ok. 350 razy oraz *nation* – 270 razy.

³³ *France* – 244, natomiast *French* – 249 razy. Na tym samym poziomie frekwencyjności znajdują się wyrazy *South*³ – 252 oraz *East* – 251.

³⁴ Wyraz *Britain* – 151 razy, natomiast *British* – 193, natomiast skrótowiec *U.K.* – tylko 3 wystąpienia.

³⁵ Są to – w porządku rangowym – *journal* (1360 razy), *new* (1106), *says* (762), *leader* (548), *article* (361), *report* (349), *president* (347), *say* (293), *city* (269), *talks* (237), *plan* (230), *news* (209), *case* (204), *court* (200) oraz *chief* (199).

³⁶ Tę grupę słownictwa reprezentują wyrazy: *dies* (512), *killed* (335), *dead* (325), *death* (295), *attack* (282), *military* (278), *crisis* (275), *rebels* (255), *kills* (252), *police* (252), *drug* (251), *army* (249), *arms* (228) oraz *troops* (221).

³⁷ Warto odnotować, że najwyższą pozycję (179 miejsce) na liście frekwencyjnej – nie licząc prezydentów USA – zajmuje Nelson Mandela, którego nazwisko pojawiło się w analizowanym zbiorze nagłówków 145 razy. W dalszej kolejności pojawiają się Władimir Putin (136 razy), Saddam Husajn (110), Michaił Gorbaczow (100), Borys Jelcyn (84), Osama bin Laden (67), Mu'ammad Kaddafi (61), Jasir Arafat (54). Wśród polityków europejskich aż 40 razy wymieniono nazwisko Slobodana Miloszewicia, które pojawiło się w nagłówkach NYT częściej niż nazwiska kolejnych przywódców państw zachodnioeuropejskich, chociażby Helmuta Kohla (16 razy), Tony'ego Blaira (15), Silvia Berlusconi'ego (15), Jacques'a Chiraca (13), Angeli Merkel (12). Znamienny jest fakt, że przywódcy Chin – mimo mocnej obecności tematyki azjatyckiej na łamach nowojorskiego „Timesa” – nie pojawiają się w badanych nagłówkach zbyt często. Na przykład Mao Zedong wystąpił tylko 15 razy, podczas gdy nazwisko Gandhi aż 35 razy. Listę najczęściej wymienianych przywódców należy uzupełnić o nazwiska Manuela Noriegi (44) oraz przywódców

na jednej z najwyższych pozycji znalazły się też takie słowa, które – wykraczając poza ogólną dychotomię wartości i antywartości – stanowią istotną wskazówkę na temat ważnych nurtów dyskursu o świecie obecnego na łamach NYT. Są to wyrazy: *kobiety* (249), *ropa naftowa* (224) oraz wyraz *drug*, który – odnosząc się do świata narkotyków – najczęściej pojawiał się w funkcji przydawki³⁸.

Proste pomiary frekwencji występowania określonych wyrazów w zgromadzonym zbiorze nagłówków amerykańskiego dziennika stanowią najbardziej ogólny etap badań, w którym operowano surowymi danymi. Aby przekształcić pozbawiony struktury tekst w użyteczną wiedzę, skorzystano z oprogramowania STATISTICA Text Miner³⁹. Wyniki ogólne przetwarzania danych tekstowych za pomocą tego modułu nie tylko potwierdzają wnioski z list frekwencyjnych, ale znacząco je pogłębiają. Najwyraźniejsze w strukturze całego zbioru są te związki wyrazowe, których elementami są odniesienia się do USA razem z grupą słów denotującym aspekt komunikacyjny, zwłaszcza różne formy wyrazu *say*. Ale jeśli chodzi o aspekt treściowy to – w połączeniu z USA – dominują wyrazy negatywne: formom denotujący Stany Zjednoczone (często razem z *nation*) towarzyszą takie wyrazy, jak: *kill* {+*bomb*}, *war*, *death*, *bomb* (nierzadko *nuclear* {+*talk*, +*Iran* +*Russia*}), *drug(s)*. Najważniejsze kraje to Chiny, Rosja {+*attack*}, Iran {+*threat*, +*report*, + *nuclear*}, Irak {+*threat*, +*crisis*}, Indie {+*dead*, + *bomb*}, Afganistan {+*war*, +*dead*}, Izrael {+*dead*}, Syria {+*arm*, +*crisis*, +*rebel*} oraz Meksyk. Ważne miejsce wśród czołowych struktur wyodrębnionych w toku tej analizy zajmują ONZ {+*report*}, wyraz *peace* {+*talks*} oraz wyraz *rebel* {+*fight*, + *force*, +*Soviet*}.

Spróbujmy teraz – stosując technikę analizy słów-kluczy – zrekonstruować słownictwo nagłówków nowojorskiego dziennika swoiste dla kolejnych administracji prezydenckich w latach 1989-2014.

W okresie 1989-1992 administracji prezydenckiej George'a Herberta Walkera Busha na kolumnach zagranicznych „New York Timesa” pisano o kryzysie (wojnie) w Zatoce Perskiej. Analiza słów kluczowych nagłówków z tego okresu⁴⁰ dowodzi, że równie istotna była sytuacja w Panamie. Ten obszar dyskursu dodatkowo wzmacnia obecność na liście słów kluczowych słownictwa ze sfery militarnej. Nie można nie wspomnieć o grupie słów świadczących o zainteresowaniu końcem zimnej wojny, ewolucyjnymi przekształceniami ZSRR i demontażem sowieckich stref wpływów w Europie i świecie. W tym nurcie dyskursów ważne miejsce zajmują gwałtowne wydarzenia na Litwie i w

Syrii – Hafeza i Baszira Asadów (44) oraz – co znamienne – ogólne odniesienie do królewskiego domu Saudów (aż 163 razy). Najczęściej wymieniamy politykiem polskim był Lech Wałęsa (6 razy).

³⁸ Na przykład *drug wars*, *drug gangs*, *drug trade* itp.

³⁹ Więcej na ten temat zob.: P. Lula, *Text Mining jako narzędzie pozyskiwania informacji z dokumentów tekstowych*, http://media.statsoft.pl/_old_dnn/downloads/text_mining_jako_narzedzie_pozyskiwania.pdf [2017-05-10].

⁴⁰ Słowa-klucze w latach 1989-1992: *Gulf* | *Soviet* | *East* | *Upheaval* | *Gorbachev* | *evolution* | *confrontation* | *Panama* | *war* | *Soviets* | *Noriega* | *Kuwait* | *Baker* | *summit* | *clamor* | *journal* | *excerpts* | *Yugoslavia* | *Noriega's* | *republics* | *Yugoslav* | *Bush* | *Mandela* | *Gandhi* | *coup* | *Gorbachev's* | *Lithuania* | *Pretoria* | *Germans* | *party* | *today* | *Kuwaiti* | *Schwarzkopf* | *Sarajevo* | *union* | *fighting* | *reported* | *Communists* | *pronouncing* | *Romania* | *Khomeini* | *turmoil* | *surrender* | *Malta* | *Berlin*.

Rumunii oraz doniesienia ze szczytu na Malcie. Początek lat 90. XX wieku to także nowa era w Afryce, a zwłaszcza zmiana sytuacji w RPA. Dziennikarze pisali także o krwawym zamachu w Indiach oraz o rozpoczęciu wojny w Jugosławii. Wśród wskazanych z nazwiska bohaterów wydarzeń pojawiają się w omawianym okresie na łamach nowojorskiego dziennika – oprócz prezydenta Busha – także M. Gorbaczow, S. Husajn, Noriega, N. Mandela, I. Ghandi, Chomeini oraz generał Schwarzkopf. Natomiast wśród najważniejszych instytucji międzynarodowych znajduje się ONZ.

Doniesienia ze świata na łamach „New York Timesa” w czasie pierwszej prezydentury Williama Jeffersona Clintona odzwierciedlają tragiczny okres jakim była pierwsza połowa lat 90. XX wieku⁴¹. Media całego świata, a tym bardziej dziennikarze amerykańscy ze względu na odpowiedzialność USA (jedynego supermocarstwa) za losy świata, szeroko informowały o krwawych wydarzeniach w Bośni. Nawiązania do Bałkanów stanowiły najliczniejszą grupę na liście słów kluczowych. W odniesieniu do tej części świata występowały wyrazy takie jak Sarajewo, Bałkany, Serbowie, Chorwaci. Redakcja NYT publikowała wiele materiałów o sytuacji w Ruandzie, a także na Haiti i w Somalii. Pojawia się też Zair. W dalszym ciągu dziennikarze piszą o sytuacji w RPA – na liście słów kluczowych występują np. wyrazy *Zulu* oraz *apartheid*. Wśród bohaterów: Aristide, Jelcyn, Rabin. Dominujący nurt dyskursu dotyczył w tym czasie humanitaryzmu, czego dowodem jest m.in. wysoki wskaźnik kluczowości wyrazów *uchodźcy* oraz wspomniany *apartheid*.

Najważniejszym wydarzeniem w czasie drugiej kadencji Clintona⁴² był kryzys na Bałkanach, który – w 1999 r. – zakończył się w interwencją zbrojną NATO w Jugosławii, a zwłaszcza w Kosowie przeciwko Serbom. Sojusz północnoatlantycki był w tym czasie głównym bohaterem kolektywnym. Na liście słów kluczowych pojawia się także Afryka, zwłaszcza Sierra Leone. Głównym aktorem dziennikarskich narracji – nie licząc Clintona – była Madeleine Albright, ale ważny był też upadek Suharto w Indonezji i śmierć Pol Pota oraz – co godne uwagi – księżna Diana. Znamienne jest pojawienie się na liście wyrazów kluczowych tego okresu słowa *naziści*.

Pierwsza kadencja George’a Walkera Busha była zdominowana przez *walkę (wojnę)* z zagrożeniem USA ze strony terroryzmu⁴³. Charakterystyczne dla tego nurtu słowa to *wyzwanie*, *odpowiedź*, *wojna* itp. Na liście pojawia się też *dżihad* oraz *wywiad*. Czas prezydentury Busha to także szlachetne działania USA na rzecz zwalczania globalnych epidemii, zwłaszcza AIDS (HIV), ale też SARS. Głównymi arenami działań były Irak oraz Azja (np. Hongkong), a najważniejszymi aktorami wydarzeń tego okresu był bin Laden.

⁴¹ Słowa-klucze w latach 1993-1996: *Bosnia* | *Rwanda* | *Bosnian* | *Serbs* | *Clinton* | *briefs* | *Haiti* | *special* | *Sarajevo* | *UN* | *Somalia* | *Balkans* | *mission* | *Zaire* | *conflict* | *Singapore* | *Zulu* | *Yeltsin* | *troops* | *Tokyo* | *embargo* | *Haitian accord* | *news* | *Aristide* | *apartheid* | *Rabin* | *slaying* | *Croats* | *refugees*.

⁴² Słowa-klucze w latach 1997-2000: *Kosovo* | *Balkans* | *Dies* | *Crisis* | *Swiss* | *Albright* | *journal* | *Clinton* | *Sierra Leone* | *Suharto* | *Pol Pot* | *Serb* | *Nazis* | *(Lady) Diana* | *Orthodox*.

⁴³ Słowa-klucze w latach 2001-2004: *challenged* | *responses* | *nation* | *threats* | *Iraq* | *struggle* | *aftereffects* | *SARS* | *profile* | *Bush* | *journal* | *Rumsfeld* | *reach* | *war* | *inflamed* | *AIDS* | *Powell* | *dies* | *Bin Laden* | *jihad* | *intelligence* | *Asia*.

Kolejna kadencja Busha to wymiar globalny działań⁴⁴. Oprócz wyrazów świat, *międzynarodowy*, *globalny* najliczniejszą grupę wyrazów kluczowych – na tle innych prezydentów – stanowi grupa odniesień do krajów i regionów świata, wśród których najważniejsze są Irak (+*iracki*, *Bagdad*, *Basra*), ale też Chiny oraz – co warto odnotować – Darfur. Nadal występuje duże zainteresowanie Afryką, a nowym, nieobecnym wcześniej krajem jest Gruzja. Pojawiają się też nowi bohaterowie kolektywni, zwłaszcza związani z terroryzmem, tacy jak Hamas, szyici. Wśród aktorów politycznych kluczowe znaczenia ma Musharaff.

Laureat Pokojowej Nagrody Nobla, prezydent Barack Obama nie doprowadził do ustabilizowania sytuacji na arenie międzynarodowej. Nadal areną konfliktów pozostają Afganistan (Taliban), Pakistan, Libia, Syria, Iran, Jemen, Egipt, strefa Gazy. Ogromnym problemem jest Korea Północna – ze względu na prowadzony przez ten kraj program nuklearny. W tym okresie pojawiają się swoiste słowoformy denotujące Wikileaks oraz Twitter⁴⁵, a także – co znamienne – nazwa firmy ochroniarskiej operującej w Iraku – Blackwater. Kluczowe znaczenie mają też w tym okresie – podobnie jak w poprzednio – Chiny. Aktorami kluczowymi są w czasie pierwszej prezydentury Obamy tacy politycy jak Kadafi, Mubarak, Karzai, Assad, a wśród kluczowych nazwisk zachodnich osobistości świata polityki i biznesu pojawiają się B. Gates oraz G. Murdoch⁴⁶.

Na początku (do 2014 r.) drugiej kadencji Baracka Obamy pierwszoplanowym problemem staje się Syria, ale mocniej, niż w innych okresach, jest też obecny wątek ukraiński i rosyjski, a status kluczowej słowoformy zyskuje Krym. Pojawia się także – niespotykany wcześniej – wątek homofobii (np. w Rosji), reprezentowany przez wyraz *antigay*. Wysoki jest też wskaźnik kluczowości wyrazu *spying* oraz szeregu wyrazów denotujących katastrofę w japońskiej Fukuszymie. Innym tematem zagranicznym (choć spoza świata polityki) w tym okresie, zidentyfikowanym na podstawie analizy słów kluczowych, jest sprawa Pistoriusa (RPA). Kluczowymi aktorami wydarzeń są Amerykanie, z jednej strony sekretarz Kerry, a z drugiej – co znamienne – Snowden, natomiast czołowymi aktorami zagranicznymi są Putin, oraz Morsi, którego nazwisko wchodzi w silny związek wyrazowy z wyrażeniem *Muslim Brotherhood*⁴⁷.

⁴⁴ Słowa-klucze w latach 2005-2008: *briefing* | *world* | *international* | *Europe* | *business* | *Asia* | *Americas* | *Iraqi* | *globalist* | *Iraq* | *Georgia* | *Basra* | *humor* | *Hamas* | *Darfur* | *Africa* | *paid* | *cartoons* | *notice* | *shiite* | *China* | *Baghdad* | *Musharraf*.

⁴⁵ A także wyraz *hacking*.

⁴⁶ Słowa-klucze w latach 2009-2012: *Obama* | *Iran* | *Afghan* | *Libya* | *Qaddafi* | *China* | *Wikileaks* | *Pakistan* | *Drone* | *Taliban* | *Afghanistan* | *Egypt* | *Gaza* | *Libyan* | *Syria* | *Syrian* | *nuclear* | *Twitter* | *Tripoli* | *Protesters* | *Pakistanis* | *Yemen* | *Honduras* | *Blackwater* | *Cables* | *Panetta* | *Korea* | *Activist* | *Gates* | *Mubarak* | *strikes* | *Austerity* | *Iranian* | *Karzai* | *Assad* | *hacking* | *Officials* | *Murdoch* | *flotilla*.

⁴⁷ Słowa-klucze po 2013 roku: *Syria* | *Ukraine* | *Crimea* | *Kerry* | *Obama* | *Egypt* | *Syrian* | *talks* | *Snowden* | *Kiev* | *Russia* | *Ukrainian* | *(Muslim) Brotherhood* | *Morsi* | *typhoon* | *jet* | *chemical* | *Fukushima* | *leaker* | *Pistorius* | *unrest* | *antigay* | *Iran* | *Putin* | *Korea* | *Spying* | *Government* | *protesters* | *Sochi*.

Ogólne wyniki analizy zawartości

Na początku sprawdzono zasięgi zagregowanych kategorii tzw. wymiarów semantycznych według Charlesa E. Osgooda⁴⁸. Okazało się, że łącznie kategorie wskazujące na *negatywny* aspekt relacjonowanych wydarzeń osiągnęły łącznie 74procentowy zasięg, podczas gdy aspekt *pozytywny* jest obecny tylko w 70 proc. analizowanych nagłówkach. Wyraźniejsze różnice odnotowano zarówno w wymiarze *aktywności* na tle *pasywności* dyskursu o świecie (gdzie stosunek łącznych zasięgów wyniósł 85 : 56 proc.), jak i w sferze *siły* i *słabości* (88 : 56). Zaprezentowane tu różnice są – naszym zdaniem – zbyt duże, aby mogły być konsekwencją błędu metodologicznego (np. niepoprawnej konstrukcji klucza kategoryzacyjnego) i jednoznacznie wskazują, że czytelnik, który nawet pobieżnie przejrzy nagłówki działu zagranicznego „New York Timesa”, najprawdopodobniej odniesie wrażenie, że świat nie jest doskonały, gdyż rządzi w nim siła, której ofiarami stają się słabsi.

Bardziej szczegółowe wyniki analizy zawartości również jednoznacznie wskazują, że mocno obecne w nagłówkach wiadomości zagranicznych NYT były wyrazy tworzące słowniki kategorii skrajnie negatywnych. Triada WOJNA-WALKA-PRZEMOC osiąga łącznie ok. 30-procentowy zasięg w 1992 roku, co ma związek z dużym zainteresowaniem mediów krwawą wojną domową towarzyszącą rozbięciu Jugosławii. Wysoki zasięg osiągają łącznie wymienione kategorie w 2003 roku. Jeszcze mocniej nacechowane negatywnie kategorie odnoszące się do ŚMIERCI-ZBRODNI uzyskały w analizowanych nagłówkach szczególnie wysokie (blisko 20 proc.) zasięgi pod koniec lat 90. XX wieku. Z kolei wyrazy zgromadzone w słowniku kategorii CHAOS osiągnęły najwyższy (ok. 12-procentowy) zasięg na początku badanego okresu, tj. w latach 1989-1991, co ma związek z niepewną sytuacją towarzyszącą upadkowi komunizmu. Szczegółowa kategoria TERRORYZM osiąga wysoki zasięg w 2002 roku⁴⁹, a w kolejnych latach obserwujemy trend wzrostowy obecności tejże kategorii w nagłówkach amerykańskiego dziennika. Wyniki analizy zawartości jednoznacznie wskazują, że znacznie zmniejsza się na kolumnach zagranicznych nowojorskiego „Timesa” obecność precyzyjnie skonstruowanej kategorii DYKTAU-

⁴⁸ Jedną z znanych metod eksperymentalnego mierzenia znaczenia, ale przede wszystkim oceny wyrazów, pojęć, ludzi i rzeczy została opracowana przez amerykańskiego psychologa Ch.E. Osgooda i jest znana pod nazwą dyferencjału semantycznego. Uwaga Osgooda koncentrowała się na stronie semantycznej tekstu, autor rozwinął metodę oznaczania różnic między różnymi konotacjami słów na siedmiostopniowej skali, której przeciwległe bieguny oznaczono przeciwstawnymi cechami. Najważniejszym owocem badań Osgooda było wykazanie, że najistotniejsze czynniki różnicujące postawy ludzkie (ale także większe wspólnoty kultury lub języki) można sprowadzić do trzech wymiarów, w których istotną rolę odgrywają: 1) czynnik oceniający (*evaluation factor*), który wyraża się w opozycji ‘dobry’-‘zły’, 2) czynnik siły (*potency factor*), mierzony zestawieniem ‘mocny’-‘słaby’, oraz 3) czynnik aktywności (*activity factor*) w ujęciu ‘aktywny’-‘pasywny’. Por. Ch.E. Osgood, W.H. May, M.S. Miron. *Cross-Cultural Universals of Affective Meaning*, Urbana 1975.

⁴⁹ Warto odnotować, iż wyrazom budującym słownik kategorii TERRORYZM towarzyszą zwykle elementy leksykalne ze słownika kategorii ZAGROŻENIE, która np. w 2002 roku uzyskała ponadprzeciętnie wysoki zasięg 14,4 proc.

RA, której zasięg procentowy spadł z ok. 4-procentowego w latach 90. do ok. 2 proc. pod koniec pierwszej dekady XXI wieku⁵⁰.

Kategorie pozytywne na łamach NYT osiągają zdecydowanie niższe zasięgi. Na przykład dwie kategorie WOLNOŚĆ-DEMOKRACJA łącznie osiągnęły najwyższy wskaźnik zasięgu (ok. 4 proc.) w 1991 roku. Niezbyt wysoki (między 1,5 a 2,7 proc.), ale raczej stabilny (w całym analizowanym okresie) zasięg uzyskuje natomiast ogólna kategoria aksjologiczna DOBROBYT-SUKCES. Nieco wyższy zasięg – sięgający 6 proc. w 2005 roku – uzyskała kategoria UCZCIWOŚĆ-SPRAWIEDLIWOŚĆ, natomiast zdecydowanie niższy (maksymalnie ok. 3 proc. w 2007 r.) osiągnęły zagregowane kategorie denotujące MODERNIZACJĘ-ROZWÓJ.

Cenne rezultaty przyniosła – naszym zadaniem – analiza obecności w nagłówkach amerykańskiego dziennika różnorodnych bohaterów wydarzeń zagranicznych. Nie jest żadnym zaskoczeniem fakt, że na szczycie listy najczęściej pojawiających się kategorii odnoszących się do bohaterów wydarzeń pojawiają się bohaterowie kolektywni, tacy jak NARÓD (ok. 450 razy), zwłaszcza w 2001 r. (ponad 100 razy), kiedy po ataku terrorystycznym w USA media amerykańskie – w tym NYT – zgodnym chórem rozpowszechniały narrację o „narodowym zagrożeniu”⁵¹. Dlatego też kategorie denotujące bohaterów aktywnych, działających, silnych, zwłaszcza ARMIEJ oraz ŻOŁNIERZY (łącznie prawie 600 razy)⁵² zdecydowanie dominowały w nagłówkach NYT. Nie może też zaskakiwać fakt, że innym ważnym bohaterem zbiorowym byli po prostu LUDZIE (ok. 400). Jednak cechą wyróżniającą nowojorski dziennik na tle innych mediów (nie tylko w USA) jest stosunkowo duże zainteresowanie losem tzw. *patients*⁵³, czyli słabszych, biernych bohaterów stanowiących obiekty działań. Najczęściej są to DZIECI, KOBIETY oraz RODZINA – każda z tych kategorii występuje ponad 300 razy. Ważnym bohaterem w tej grupie byli także UCHODŹCY (220) oraz OFIARY (120). W świetle wyników zawartości nagłówków działu zagranicznego NYT można stwierdzić, że mamy do czynienia z dyskursem, który można określić mianem militarne humanitaryzmu.

Najczęściej – poza USA – pisano o Chinach, przy czym – nie licząc 1989 r. większe zainteresowanie tym krajem obserwujemy w drugiej dekadzie XXI wieku. Lista kolejnych krajów w rankingu częstotliwości występowania kształtuje się następująco: Rosja (najczęściej w 2014 r.), Irak (zwłaszcza w okresie 2003-2004), Izrael (rozkład równomierny), Japonia (najwięcej w połowie lat 90. oraz w 2001 r.), Afga-

⁵⁰ Elementami składowymi tej ogólnej kategorii są kategorie szczegółowe, takie jak: MARKSIZM, KOMUNIZM, NAZIZM, FASZYZM, TOTALITARYZM, CENZURA (i inne). Warto odnotować, że odniesienia do komunizmu uzyskały najwyższy, 2,5-procentowy zasięg w przełomowym roku 1991.

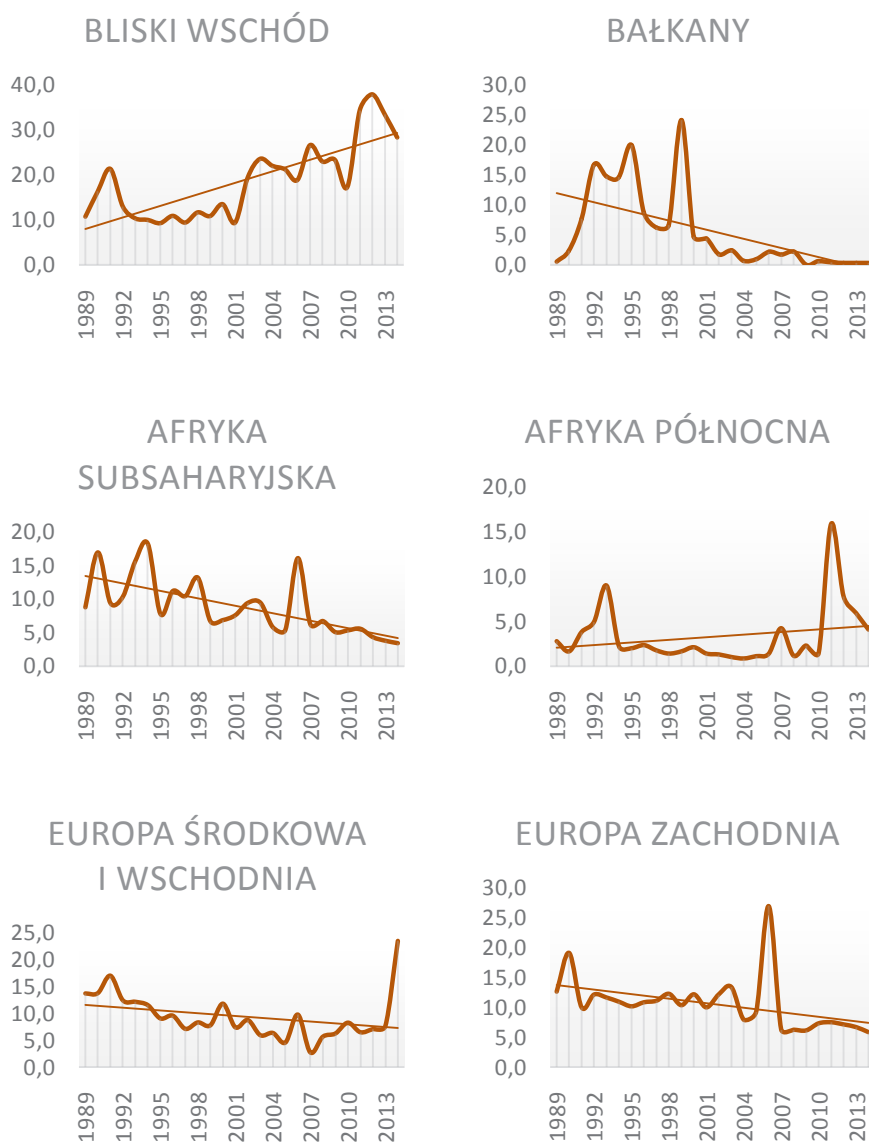
⁵¹ Na łamach NYT funkcjonowała w tym czasie stała rubryka poświęcona „wojnie z terroryzmem” opatrzona nadtytułem *A NATION CHALLENGED*, po którym następował nagłówek zasadniczy, np. *A NATION CHALLENGED: LAST CHANCE, Taliban Refuse Quick Decision Over bin Laden*.

⁵² Wynik ten byłby jeszcze wyższy, gdyby zsumować kategorie denotujące ASPEKT MILITARNY (ok. 270 razy) oraz kategorię ODDZIAŁY WOJSKOWE (ok. 230).

⁵³ W sensie językoznawczym termin *patients* oznacza taki składnik zdania, który w semantycznej strukturze wypowiedzenia wyraża przedmiot będący biernym odbiorcą akcji nazwanej przez orzeczenie przechodnie.

nistan (2009-2010), Indie (1989-1990, 1998), Iran (2012), Wielka Brytania, Francja, Niemcy (1989-1990), RPA (1990), Meksyk oraz Bośnia (1992-1995).

Rysunek 1. Dynamika zasięgów występowania kategorii denotujących wybrane regiony świata w nagłówkach materiałów zagranicznych „New York Timesa” w latach 1989-2014



Źródło: opracowanie własne.

Spróbujmy dokonać podsumowania wyników analizy zawartości nagłówków działu zagranicznego nowojorskiego dziennika. Po pierwsze, w badanych strukturach najliczniej pojawiają się elementy kategorii **komunikacyjnej**, czyli wyrazy będące składnikami form oznajmiających, które stanowią – co oczywiste – fundament konstrukcyjny tytułów prasowych. Po drugie, w nagłówkach amerykańskiego dziennika dominują formy **negatywne** reprezentowane przez takie kategorie szczegółowe jak ŚMIERĆ (ok. 1,5 tys. wystąpień), WOJNA oraz ZABIJANIE (każda ok. 1 tys.), ale także ATAK (500), BOMBARDOWANIE (480), KONFLIKT (400), ZBRODNIA (400), ZAGROŻENIE (340) i wiele innych. Po trzecie, wśród szczegółowych kategorii nacechowanych pozytywnie na pierwsze miejsce wysuwa się POKÓJ (razem ze STABILIZACJĄ) – łącznie ok. 680 razy, ale także POMOC (550). Wysoki zasięg tej drugiej kategorii wskazuje na obecność na łamach pisma dyskursu **humanitarnego**. Po czwarte, wśród form wyrazowych tworzących kategorie obszernych dziedzin, takich jak polityka, ekonomia, religia, prawo, sfera społeczna czy sprawy międzynarodowe, na pierwszy plan wysuwa się – ze względu na charakter zgromadzonego materiału – ostatnia z wymienionych domen⁵⁴. Jednocześnie może zaskakiwać fakt, że kategoria denotująca obszar PRAWA osiąga wyższy łączny zasięg niż POLITYKA⁵⁵ czy SPRAWY SPOŁECZNE, a nawet – co może być zaskakujące – SFERA GOSPODARCZA⁵⁶, I co wiąże się z **dyskursem legitymizacyjnym** (legalność vs nielegalność prawa do wojny z terroryzmem), dyskursem praw człowieka, działaniami prawnymi ze strony USA w zakresie walki z handlem narkotykami itp.⁵⁷ I wreszcie – jako piąty ogólny rezultat najprostszych statystyk opisowych – warto wymienić te spośród kategorii klucza, które osiągnęły wysokie zasięgi, a których słowniki skonstruowano w sposób możliwie precyzyjny w celu rekonstrukcji swoistych cech narracji amerykańskiej o świecie. Wśród takich właśnie kategorii, zgodnie zresztą z oczekiwaniami, na czołowe miejsca wysuwają się trzy kategorie: ASPEKT NUKLEARNY (320), ISLAM (I ISLAMIŚCI) (300)⁵⁸ oraz ROPA NAFTOWA (i SUROWCE ENERGETYCZNE) (300)⁵⁹.

⁵⁴ Dwie szczegółowe kategorie tej domeny osiągnęły następujące zasięgi: ASPEKT MIĘDZYNARODOWY – 780 razy oraz DYPLOMACJA – ok. 400 razy.

⁵⁵ W tej domenie szczególne miejsce – poza POLITYKĄ (ogólnie) – zajmuje problematyka wyborcza: WYBORY (240), a zwłaszcza GŁOSOWANIE (270).

⁵⁶ W tym EKONOMIA (ok. 500) oraz FINANSE (400).

⁵⁷ Zresztą skoro fundamentem amerykańskiej demokracji są rządy prawa, to tak mocna obecność dyskursu legitymizacyjnego na łamach działu zagranicznego NYT stanowi tego faktu kolejne potwierdzenie.

⁵⁸ A także kategoria denotująca nazwy konkretnych ORGANIZACJI TERORYSTYCZNYCH (Al-Kaida, Hamas, Hezbollah itp.) (290) oraz TERRORYZM (OGÓLNIE) (230).

⁵⁹ Należy jednak w tym miejscu nadmienić, iż wyrazy z kategorii DRUG(S) pojawiły się – łącznie – częściej (ok. 360 razy). Ma to jednak związek z pewną usterką klucza kategoryzacyjnego. Wyraz *drug* (podstawowe dla słownika omawianej kategorii) oznacza w języku angielskim zarówno *narkotyk*, jak i *lekarstwo*. Obydwa te wymiary były obecne w nagłówkach NYT: pisano bowiem o walce z handlem narkotykami (zwłaszcza w sferze Ameryki Łacińskiej), ale równie często lekach, które mogłyby poprawić sytuację chorych na świecie, zwłaszcza w kontekście zwalczania AIDS w Afryce.

Bardziej szczegółowy obraz dyskursu o świecie na łamach „New York Timesa” wyłania się z analizy współczynników korelacji między kategoriami aksjologicznymi, tematycznymi i geograficznymi, które zaprezentowano w poniższym zestawieniu. W każdej wiązce, dla kolejnych lat (1989-2014) znajdują się najsilniej powiązane ze sobą kategorie ze sfery A – aksjologicznej, T – tematycznej oraz M – odnoszących się do miejsc (areny wydarzeń).

- 1989 – A: CHAOS | KOMUNIZM | WOLNOŚĆ. T: powstanie, rebelia, chaos, narkotyki. M: Panama | Ameryka Środkowa | ZSRR | Indie | Afryka | Kuba*.
- 1990 – A: ZMIANA | KOMUNIZM | PATRIOTYZM. T: ewolucja, powstanie (rebelia), Zatoka (Perska), inwazja, Solidarność. M: Europa | Panama | RPA | Rumunia | Afryka | kraje bałtyckie | Polska | Czechy i Słowacja | Boliwia | Kambodża | Birma | Etiopia | Węgry.
- 1991 – A: WOJNA | ŁAD | KOMUNIZM. T: wojna w Zatoce, wojna, zakładnicy, ideologia, uchodźcy. M: ZSRR | Kuwejt | Etiopia | kraje bałtyckie | Jugosławia | Liban | Kenia | Kambodża | Czechy i Słowacja | Austria | Kolumbia.
- 1992 – A: NIENAWIŚĆ | GODNOŚĆ | PRZESTĘPCZOŚĆ. T: misja, mafia, rasizm, wrogość. M: Bośnia | Somalia | Jugosławia | Peru | Hongkong | Chorwacja | Polska | Niemcy | Bałkany | Skandynawia | Wietnam | RPA | Chile | Turcja | Indie.
- 1993 – A: ŚMIERĆ | ETNICZNOŚĆ | HUMANITARYZM. T: misja, mafia, oddziały, aspekt etniczny, śmierć, czołgi, najazd. M: Somalia | Bośnia | ONZ | Chorwacja | Haiti | Jugosławia | Kambodża | Niemcy | Bałkany | Nigeria | Liberia | Polska | Rosja | Izrael | Sri Lanka.
- 1994 – A: HUMANITARYZM | WOLNOŚĆ | ŚMIERĆ. T: embargo, uchodźcy, katastrofa, oddziały, imperializm, wybory (głosowanie), sukces. M: Ruanda | Haiti | Bośnia | RPA | Jugosławia | ONZ | Chorwacja | Francja | Wietnam | kraje bałtyckie | Algieria | Korea Północna | Rosja | Kuwejt | Kuba.
- 1995 – A: ŚMIERĆ | UCZCIWOŚĆ | KOMUNIZM. T: zabójstwo, konflikt, gwałt (przemoc seksualna), obóz (koncentracyjny), oddziały, zbrodnia (przestępczość), ropa, marksizm, krytyka. M: Bośnia | Bałkany | Serbia (Jugosławia) | Japonia | Chorwacja | ONZ | Kanada | Ruanda | Rosja | Algieria.
- 1996 – A: TRADYCJA | RODZINA | NOWOCZESNOŚĆ. T: śmierć, dziecko, samolot, kultura, katastrofa, skandal, praca, więzienie, rodzina, uchodźcy. M: Bośnia | Afryka (inne kraje*) | Tajwan | Meksyk | Ameryka Środkowa | Japonia | Hongkong | Wielka Brytania | Rumunia | Czechy i Słowacja | Ruanda | Nigeria | Brazylia.
- 1997 – A: KAPITALIZM | DYKTATURA | ŚMIERĆ. T: śmierć, nazizm (faszyzm), narkotyki, ofiary, przestępczość, tortury, rodzina, monarchia, obrona, sojusznik, wrogość, nienawiść. M: Francja | Szwajcaria | Algieria | Peru.
- 1998 – A: DOBROBYT | ŚMIERĆ | KORUPCJA | PRZESTĘPCZOŚĆ. T: wrogość, nazizm, religia, ludobójstwo, apologia, przestępczość, embargo, korupcja, prawo, praca. M: Indonezja | Szwajcaria | Nigeria | Albania (i Kosowo) | Kambodża | Zimbabwe | Kanada | Azja (inne kraje) | Watykan.

- 1999 – A: TRADYCJA | GODNOŚĆ | BRZYDOTA | HUMANITARYZM. T: monarchia, *peacekeeping*, masakra, śmierć, konflikt, historia, obrona, wina, klęska żywiołowa. M: Bałkany | Kosowo (i Albania) | Serbia (Jugosławia) | Szwajcaria | Turcja | Australia | Indonezja | Kaukaz.
- 2000 – A: DOBROBYT | DYKTATURA | MIŁOŚĆ. T: obóz, nazizm, sąsiedzi, katastrofa, nadużycie, finanse, nauka, humanitaryzm, życie, korupcja, kampania, horror, wróg, samobójstwo. M: Uganda | Kosowo (i Albania) | Rosja | Meksyk | Sri Lanka | Niemcy | Austria | Izrael (Żydzi) | Rumunia.
- 2001 – A: RODZINA | SPRAWIEDLIWOŚĆ | TERRORYZM. T: wyzwanie, naród, ekspert, organizacje terrorystyczne, pomoc, śmierć, bohater, sprawiedliwość, wina, narkotyki, przemysł. M: Afganistan | Tybet | Indonezja | Brazylia | Meksyk | Tajwan | Bałkany | Zimbabwe | Indie.
- 2002 – A: MIŁOŚĆ | PRAWDA | ZDROWIE | SUKCES | TERRORYZM | CHAOS. T: odpowiedź, zagrożenie, wyzwanie, naród, zakładnicy. M: Kenia | świat muzułmański | Kaukaz | Arabia Saudyjska | Meksyk | Nigeria | Irak | Palestyna | Izrael.
- 2003 – A: WOJNA | WALKA | DYKTATURA. T: odpowiedź, epidemia, zagrożenie, naród, broń, konflikt, pomoc, wywiad, zdrowie, opór. M: Irak | Liberia | Zimbabwe | Arabia Saudyjska | Europa | Tajlandia | Skandynawia.
- 2004 – A: WALKA | PIĘKNO | GODNOŚĆ | RÓWNOŚĆ | DEMOKRACJA | PLURALIZM | NOWOCZESNOŚĆ. T: konflikt, prześladowania (wykorzystywanie), więzienie, żołnierze, powstanie (rebelia), islam, islamiści. M: Irak | Hiszpania | Azja | świat muzułmański | Afryka | Brazylia | Austria | Kanada.
- 2005 – KAPITALIZM | PIĘKNO | TRADYCJA | CHAOS | ŚMIERĆ. T: gospodarka, prawo, regulacja, klęska żywiołowa, przyszłość, prześladowania (wykorzystywanie), debata, zamieszki, ludobójstwo, handel, wybory, religia, islamiści, bomby, młodość, rolnictwo, chłopci. M: Irak | Liban | Azja Środkowa | Chiny | Indonezja | Japonia.
- 2006 – A: SPRAWIEDLIWOŚĆ | PATRIOTYZM | UCZCIWOŚĆ | ŚMIERĆ. T: zagranica, praca, ropa, przemysł, protest, islam, islamiści, wina, więzienie, zabijanie, upadek, przemoc. M: Azja (ogólnie) | Europa (ogólnie) | Afryka (ogólnie) | Darfur | Ameryka | Nigeria | Australia | Boliwia | Palestyna | Francja | Polska | Iran | Liberia.
- 2007 – A: PRAWDA | PIĘKNO | SUKCES | PRZEMOC. T: problemy, premier, przeszłość, gwałt, aktywiści. M: Pakistan | Turcja | Irak | Algieria | Boliwia | świat muzułmański | Kenia | Etiopia | Liban | Australia | Darfur.
- 2008 – A: ZDROWIE | DYKTATURA | SUKCES | BRZYDOTA | TERRORYZM. T: miasto, milicje, nauka, edukacja, terror, debata, dyskurs, wieś, rolnictwo. M: Irak | Kaukaz | Tybet | Zimbabwe | Birma | Chiny | Pakistan | Kenia | Palestyna | świat muzułmański | Darfur.
- 2009 – A: ZDROWIE | UCZCIWOŚĆ | SUKCES | PORZĄDEK | WOLNOŚĆ. T: debata, dyskurs, wybory, konflikt, kontrola, cenzura, epidemia, zmiana, strategia, cierpienie. M: Afganistan | Iran | Pakistan | Chiny | Palestyna | Tybet | Wenezuela | Kuba | Izrael.

- 2010 – A: SPRAWIEDLIWOŚĆ | PORZĄDEK | WOLNOŚĆ | BEZPIECZEŃSTWO | BRZYDOTA. T: atak, napięcie, areszt, prześladowania, radio i telewizja, dysydenci, oferta, śledztwo, aspekt oficjalny, strach, wywiad, pomoc, przekaz, wysiłki, plan. M: Afganistan | Haiti | Pakistan | Iran | Chiny | Azja Środkowa | Korea Południowa | Grecja | Korea Północna | Skandynawia | Wenezuela | Birma | Watykan.
- 2011 – A: PRAWDA | SUKCES | RODZINA. T: protest, drony, aktywiści, media, zderzenie, nuklearny, organizacje terrorystyczne, klęska żywiołowa, przemoc, siła, upadek (katastrofa), chaos, zamęt. M: Libia | Egipt | świat muzułmański | Syria | Somalia | Chiny | Korea Północna | Turcja | Pakistan | Afganistan | Grecja | Azja Środkowa.
- 2012 – A: WALKA | SUKCES | GODNOŚĆ. T: drony, aspekt nuklearny, aktywiści, uderzenie, sankcje, oficjalny czynnik, dysydenci, oskarżenie, zagrożenie chemiczne, elita. M: Syria | Iran | Egipt | Libia | Grecja | Afganistan | Izrael | Korea Północna | Wenezuela | Birma.
- 2013 – A: WALKA | SUKCES | RÓWNOŚĆ. T: chemiczny (atak), drony, zanieczyszczenie środowiska, rozmowy, atak, broń, zagrożenie nuklearne. M: Syria | Egipt | Korea Północna | Iran | Chiny | Ukraina (Krym) | Tajlandia | Izrael | Wenezuela | Kenia.
- 2014 – A: SPRAWIEDLIWOŚĆ | WOLNOŚĆ | DYKTATURA | WALKA. T: samolot, osoby zaginione, rozmowy, protest, zamieszki, chaos, milicje, władza polityczna, podział, krytyka, przekaz, dziennikarze, napięcie, wybory, premier, głosowanie, inwazja, przyszłość, dyplomacja, wymiar regionalny. M: Ukraina (Krym) | Syria | Rosja | Egipt | Tajlandia | Afganistan | Turcja | Wenezuela | Izrael | Iran | Birma | Korea Południowa.

* Także kategoria Wschód jako ogólna arena wydarzeń.

** To znaczy takie, dla których nie sporządzono odrębnych kategorii w kluczu.

Wyniki ilościowej analizy leksykalnej oraz analizy zawartości umożliwiły odтворzenie dynamicznych narracji NYT o poszczególnych krajach. Ze względu na ograniczoną objętość tego artykułu, rezultaty tej fazy badań omawiamy na przykładzie Chińskiej Republiki Ludowej.

Chiny – jak wynika zarówno z pomiarów słownictwa, jak i analizy zawartości – to kraj, który w nagłówkach nowojorskiego dziennika pojawiał się najczęściej w całym analizowanym zbiorze. Obraz ChRL można najkrócej scharakteryzować za pomocą najsilniej skorelowanych z Państwem Środka kategorii aksjologicznych: KOMUNIZM-NIESPRAWIEDLIWOŚĆ-KAPITALIZM-WOLNOŚĆ⁶⁰.

⁶⁰ Profile innych państw umieszczono w pełnej wersji raportu, który jest dostępny w archiwum Ośrodka Badań Prasoznawczych. Warto jednak w tym miejscu zasygnalizować, iż Rosja w nagłówkach NYT wiąże się z takimi kategoriami ze sfery wartości (i antywartości) jak KAPITALIZM-NOWOCZESNOŚĆ-BEZPIECZEŃSTWO-AUTORYTARYZM, Irak z KONFILTEM-WOJNĄ-ZAGROŻENIEM-ISLAMEM-ZBRODNIĄ, Japonia z PRZEBACZENIEM-NOWOCZESNOŚCIĄ-ZAGROŻENIEM-PRZEMOCĄ, Indie z PRZEMOCĄ-CHAOSEM-ZBRODNIĄ-UBÓSTWEM, Izrael ze ŚMIERCIĄ-POKOJEM-WALKĄ-

Analiza konkordancji wskazuje, iż łączna liczba wystąpień odniesień do problematyki chińskiej wynosi ponad 1,5 tys. W konstrukcjach nagłówkowych zawierających leksem *chiński* znajduje się najwięcej wyrazów negatywnie nacechowanych, denotujących przemoc, siłę, chaos, agresję (np. *upheaval, troops, protest(s), collision, police, attack*), śmierć (np. *dies*). Jednocześnie – wraz z upływem czasu – obraz Chin ulega wyraźnej transformacji, czego dowodem jest większe nagromadzenie w nagłówkach słów denotujących wymianę handlową i – szerzej – kontekst gospodarczy⁶¹ (np. *economic, trade*) oraz międzynarodowy, co stanowi odzwierciedlenie współczesnego statusu mocarstwa, jakim stało się Państwo Środka, zarówno w wymiarze regionalnym (o czym świadczą powiązania z wyrazami denotującymi Zachód, Azję, Japonię oraz Tajwan), jak i globalnym (np. silne związki wyrazowe z formami *international* oraz *Iraq*). W omawianej grupie nagłówków znajdują się też konstrukcje, które można uznać za realizację tradycyjnej ramy interpretacyjnej problematyki chińskiej, która – choć ustępuje medialnej narracji o gwałtownej modernizacji Chin – nadal jest obecna w dyskursie mediów zachodnich. Chodzi tu np. o wyrazy *village* i *rural*, które konotują zacofanie, nierównomierność rozwoju etc.

Pomiary leksykalne znajdują potwierdzenie w wynikach analizy zawartości. Zbadano w tej fazie m.in. współczynniki korelacje podstawowych kategorii klucza⁶². Okazało się, że kategoria CHINY wchodzi w silne związki – z jednej strony – z takimi kategoriami jak TAJWAN, ZANIECZYSZCZENIE ŚRODOWISKA, TYBET, WIEŚ (CHŁOPI), DYSYDENCI (OPOZYCJA), KONTROLA (CENZURA), PROTEST, lecz z drugiej, tworzy wyraźne związki pozytywne z kategorią NAUKA/DEUKACJA, HANDEL. CHINY łączą się także z innymi szczegółowymi pozycjami klucza, takimi jak UPADEK (KRACH), PRACA, EKONOMIA, SPRZEDAŻ, MODERNIZACJA, AKTYWIZM, RYZYKO, ZAMIESZKI, NAPIĘCIE, MEDIA MASYWNE I DZIENNIKARZE oraz WOLNOŚĆ. Wśród kategorii odnoszących się do doktryn politycznych najsilniejszy związek z CHINAMI mają MARKSIZM (KOMUNIZM), ale równocześnie LIBERALIZM.

Można więc stwierdzić, iż najsilniejszym obszarem dyskursu o Chinach – zwłaszcza w początkowym okresie analizy – była problematyka łamania praw człowieka przez władze komunistyczne. Istotnym elementem wizerunku Chin na kolumnach zagranicznych NYT – w całym badanym okresie – była problematyka kontroli jako narzędzia do utrzymania porządku w państwie, a zwłaszcza zachowania władzy przez komunistów. Stąd tak duże zainteresowanie Chinami w 1989 r., kiedy to szeroko informowano o wydarzeniach na placu Tiananmen, a ponad-

-TERRORYZMEM, Afganistan z ZAGROŻENIEM-ŚMIERCIĄ-WOJNĄ-WALKĄ-POKOJEM, a Meksyk z PRZESTĘPCZOŚCIĄ-ŚMIERCIĄ-KORUPCJĄ-SPRAWIEDLIWOŚCIĄ.

⁶¹ Warto jeszcze raz podkreślić, że do analizy zakwalifikowano wyłącznie nagłówki materiałów dziennikarskich ukazujących się wyłącznie na kolumnach międzynarodowych NYT. Gdyby korpus uzupełnić o teksty z innych działów – zwłaszcza rubryk ekonomicznych – tendencja ta byłaby jeszcze wyraźniejsza.

⁶² Korelacja Pearsona, o istotności statystycznej $p < ,05000$.

to liczne odniesienia do sytuacji w Tybecie. Problematyka zniewolenia oraz nieudanych prób demokratyzowania państwa stanowi najważniejszą część dyskursu krytycznego o Chinach. W nagłówkach materiałów poświęconych temu krajowi pojawiała się często także problematyka gospodarcza, a szczególnym kontekstem problematyki ekonomicznej w relacji z Chinami był „dyskurs modernizacyjny”, czyli liczna grupa odniesień do procesu reformowania i unowocześniania państwa i towarzyszących im problemów szczegółowych, zwłaszcza eksploatacji źródeł energii oraz zanieczyszczenia środowiska naturalnego. Ważna też była narracja o rosnącej potęgze militarnej ChRL, która stanowi potencjalne zagrożenie w przyszłości, ale także – co może zaskakiwać – nauka i sztuka.

Struktura dyskursu o świecie w nagłówkach „New York Timesa” – próba syntezy

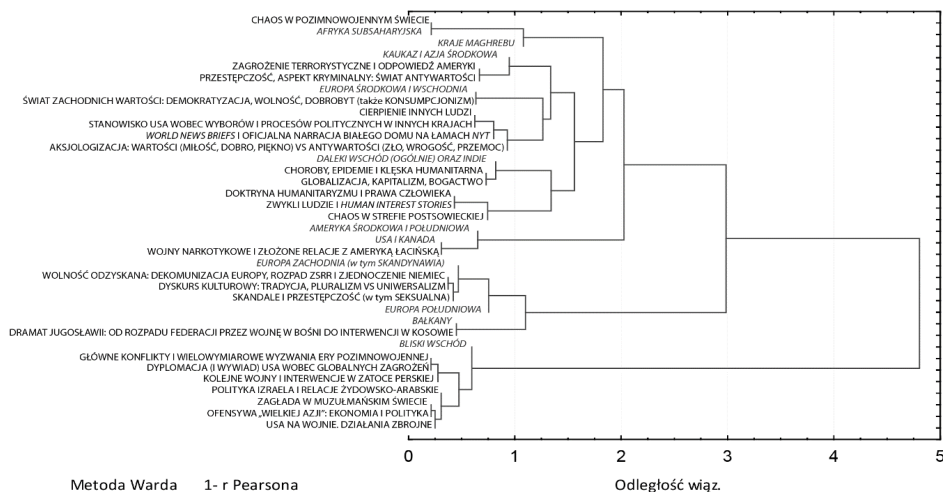
Najsilniejszy nurt dyskursu o świecie jest w badanym zbiorze reprezentowany przez nagłówki materiałów prasowych zawierających odniesienia do **głównych konfliktów i wielowymiarowych zagrożeń ery pozimnowojennej (C1)**. Średni zasięg procentowy kategorii tworzących ten czynnik⁶³ wynosi 11 proc. Intensywność tej narracji wzrasta w czasie: od poziomu ok. 8-9 proc. w latach 90. do ok. 20 proc. w drugiej dekadzie XXI wieku. Problemy te są omawiane w kontekście działań **dyplomacji i wywiadu USA wobec zagrożeń globalnych (C22)**⁶⁴ (śr. zasięg = 9,6 proc.). Obydwie wymienione grupy nagłówków wchodzi w relację z odniesieniami do **wojen i interwencji w Zatoce Perskiej (C4)**, które najwyraźniej obecne były – co oczywiste – w 1991 r. (17 proc.) oraz 2003 r. (19 proc.). A zatem najsilniejsza – w świetle wyników analizy czynnikowej – konfiguracja obejmuje trzy elementy: C1, C22 oraz C4. Skupienie to jest równocześnie elementem większej struktury, w skład której wchodzi nagłówki wypowiedzi dziennikarskich poświęconych **polityce Izraela i relacjom żydowsko-arabskim (C3)**. Cechą swoistą narracji C3 jest jej równomierna dystrybucja niemal w całym badanym okresie, o czym świadczą stosunkowo wysokie (10-13 proc.) zasięgi kategorii tworzących opisywany czynnik w latach 1991, 1994, 2002, 2009, 2010, 2011, 2012, 2014. Grupa ta łączy się z niejednoznaczną triadą, gdzie – z jednej strony – funkcjonują grupy nagłówków o wysokim stopniu negatywizmu, odnoszących się do **zagłady w muzułmańskim świecie oraz działań wojennych podejmowanych przez USA (C6)**, a z drugiej, specyficzna **problematyka azjatycka – wzrastającej potęgi ekonomicznej i militarnej państw regionu (C18)**. Narracja C18 – biorąc pod

⁶³ W tej części operujemy danymi o zasięgach procentowych kategorii zgrupowanych w ramach każdego z czynników: C1-C25. Zasięg informuje o sile obecności każdego z czynników w kolejnych latach, inaczej mówiąc o dynamice występowania, gdzie podstawą oprocentowania jest ogólna liczba odniesień do danego czynnika w całym zbiorze.

⁶⁴ Czynniki 22 najsilniej reprezentowany był w nagłówkach NYT w roku 1997, 2003 oraz 2004.

uwagę łączny średni zasięg kategorii ją konstytuujących (blisko 10 proc.) – jest druga pod względem siły oddziaływania⁶⁵. Najważniejszym regionem dla omawianej konfiguracji – nie licząc wspomnianego wątku azjatyckiego, który jednak pojawia się też w innych skupieniach – jest *BLISKI WSCHÓD*.

Rysunek 2. Struktura głównych dyskursów o świecie na łamach „New York Timesa” w latach 1989-2014



Źródło: opracowanie własne.

Kolejny obszar dyskursu – biorąc pod uwagę kryteria bliskości i tendencje do współwystępowania kategorii analizy – obejmuje problematykę afrykańską, reprezentowaną przez dwie grupy kategorii geograficznych, tj. *AFRYKĘ SUBSAHARYJSKĄ* oraz *KRAJE MAGHREBU* w silnym związku z czynnikiem skupiającym kategorie denotujące **chaos w ponowoczesnym świecie** (C5). Ten nurt dyskursu był najwyraźniejszy w latach 1993-1994 (ok. 17 proc.), co bezsprzecznie ma związek z zainteresowaniem światowych mediów ludobójstwem w Ruandzie. *STANY ZJEDNOCZONE* (razem z *KANADĄ* i jako kategoria geograficzna) zajmują w prezentowanej konfiguracji kategorii i czynników je grupujących centralne miejsce i łączą się z grupą kategorii denotujących **złożone relacje USA z Ameryką Łacińską**, w tym problemy **wojen narkotykowych** (C7). Należy podkreślić, iż narracja C7 zdecydowanie traci na znaczeniu: zasięg kategorii tworzących ten czynnik w latach 1989-1990 wynosił ok. 15 proc.⁶⁶, natomiast w XXI wieku już tylko ok. 6 proc. A zatem dziennikarskie narracje poświęcone wojnie z handlem i przemytem narkotyków

⁶⁵ Rozkład tej narracji jest w miarę równomierny, ale najwyższe zasięgi C18 odnotowano w roku 2004 (ponad 20 proc.) oraz 2009 (19 proc.).

⁶⁶ Dyskurs o wojnie z narkotykami osiągnął stosunkowo wysoki zasięg także w 1997 r. – 15 proc.

zostały z czasem zastąpione dyskursem o wojnie z terroryzmem.

Następne skupienie kategorii gromadzi te pozycje klucza, które odnoszą się do szeroko rozumianej problematyki europejskiej. Są to kategorie denotujące **odzyskaną wolność i dekomunizację Europy**, w tym **rozpad ZSRR i zjednoczenie Niemiec** (C9)⁶⁷, które najmocniej łączą się z problematyką **dyskursu kulturowego: tradycja vs uniwersalizm** (C15). Problematyka tylko *EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ*⁶⁸ pojawia się w innym miejscu omawianej konfiguracji, w parze z czynnikiem gromadzącym kategorie ze sfery aksjologicznej: świat zachodnich wartości – **demokratyzacja, wolność, dobrobyt**, ale także **konsumpcjonizm** (C19)⁶⁹. Problematyka *ZACHODNIOEUROPEJSKA* funkcjonuje nie tylko w kontekście wspomnianego końca komunizmu, a zwłaszcza zjednoczenia Niemiec, ale także – co znamienne – w połączeniu z grupą kategorii denotujących swoiste antywartości, takie jak **skandale** (w tym **obyczajowe**) oraz **przestępczość**, także **seksualną** (C23)⁷⁰. Co znamienne, omawiane skupienie jest uzupełnione przez grupę kategorii reprezentujących kraje *EUROPY POŁUDNIOWEJ*, które stanowią niejednokrotnie arenę negatywnych wydarzeń.

Odrębnym, ale bardzo wyrazistym skupieniem jest połączenie grupy kategorii reprezentujących region *BAŁKANÓW*, które pozostają w silnym związku z kategoriami denotującymi **dramat Jugosławii: od rozpadu federacji, przez wojnę w Bośni, do interwencji w Kosowie** (C2). Łączny zasięg kategorii z tej grupy kształtował się na poziomie ok. 7 proc., ale w czasie wojny domowej w Jugosławii (i tuż po jej zakończeniu), tj. w latach 1992-1996, był on dwukrotnie wyższy⁷¹.

Europa Wschodnia, a precyzyjniej mówiąc, **chaos w strefie posowieckiej** (C25)⁷² łączy się z interesującym skupieniem – **doktryną humanitaryzmu i problematyką praw człowieka** (C8)⁷³ w parze z materiałami typu *human interest stories* dotyczącymi **zwykłych ludzi** (C20)⁷⁴. Można sądzić, że dyskurs o prawach człowie-

⁶⁷ Ta narracja zdecydowanie dominowała – co oczywiste – na początku lat 90. XX wieku, a łączny średni zasięg kategorii z czynnika C9 wyniósł w tym czasie ok. 16 proc.

⁶⁸ Najczęściej pisano o tym regionie na początku badanego okresu (np. w 1991 r. – 17 proc.), ale najwyższy wskaźnik zasięgu tej kategorii odnotowano w 2014 r. 23 proc. Tak duże zainteresowanie amerykańskiego dziennika *Europą Wschodnią* miało związek z agresywnym działaniem Rosji w tym regionie.

⁶⁹ Kategorie z tej grupy osiągały dość stabilne łączne zasięgi – w całym badanym okresie – ok. 5 proc. Ale w 2014 r. wartość ta wzrosła do prawie 25 proc. (!) co stanowi kolejny dowód, iż to właśnie aktywność Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej jest czynnikiem determinującym debatę publiczną nad sytuacją w naszej części świata. A zatem co najmniej w wymiarze dyskursywnym Rosja niezmiennie pozostaje – zwłaszcza w optyce amerykańskiej – mocarstwem.

⁷⁰ Najwyższe zasięgi w latach 2004-2006 (ok. 14 proc.).

⁷¹ 14 proc. także w 1999 r.

⁷² Najwyższe zasięgi: 1991 (8 proc.), 2003 (7 proc.) oraz rekordowo wysoki w 2014 roku – 19 proc.

⁷³ Średni zasięg C8 wynosi 6 proc., ale w dwóch latach, 1997 oraz 2011 wartość znacznie wzrasta, odpowiednio do 13 i 19 proc.

⁷⁴ Warto odnotować, że kluczową kategorią szczegółową dla omawianego nurtu dyskursu reprezentowanego przez czynnik 20 jest RODZINA. Średni zasięg C20 wynosi ok. 6 proc., ale w 2001 r. – szczególnie dla USA jako obiektu ataku terrorystycznego – czynnik ten osiągnął aż 19-procentowy zasięg.

ka na kolumnach obecny na zagranicznych kolumnach nowojorskiego dziennika jest dyskursem wielowymiarowym, tzn. pojawia się w materiałach poświęconych różnym częściom świata, wyraźnie wiąże się na przykład z obszarem byłego ZSRR.

Kolejne skupienie w konfiguracji kategorii obejmuje *DALEKI WSCHÓD* (zwłaszcza Chiny oraz Japonię) wraz z Indiami, które łączą się charakterystyczną parą – **globalizacją, kapitalizmem, bogactwem** (C14)⁷⁵ w ścisłym związku z **epidemią, katastrofą humanitarną, klęską ekologiczną** itd. (C12)⁷⁶. Jest to konfiguracja, która reprezentuje dyskurs krytyczny o niejednoznacznych skutkach wielowymiarowych przemian w krajach tzw. wyłaniających się rynków.

Jednym z najbardziej nacechowanych aksjologicznie obszarów dyskursu o świecie na łamach amerykańskiego „Timesa” jest grupa wypowiedzi dziennikarskich, które są reprezentowane w kolejnym skupieniu kategorii. Otóż narracja o **śmierci, cierpieniu, traumie niewinnych ludzi** (C10), stale obecna na łamach dziennika w całym badanym okresie⁷⁷ – wchodzi w ścisły związek z prasową narracją o **stanowisku USA wobec procesów politycznych (w tym wyborów) za granicą** (C21)⁷⁸. Parę tę uzupełniają liczne teksty z rubryki World News Briefs reprezentujące nierzadko **oficjalne stanowisko Białego Domu** (C16). Wszystkim wymienionym obszarom dyskursu towarzyszy – co znamienne – grupa kategorii reprezentujących ścieranie się wartości i antywartości, czyli swoistą **aksjologizację dyskursu: miłość, dobro, piękno versus** zło, wrogość, przemoc (C17)⁷⁹.

Ostatnim wyodrębnionym skupieniem jest jednoznacznie negatywne połączenie kategorii denotujących kraje *AZJI ŚRODKOWEJ (I KAUKAZU)* w ścisłym połączeniu z **zagrożeniem terrorystycznym i odpowiedzią USA** (C13)⁸⁰ w parze z **przestępczością, aspektem kryminalnym** (C24)⁸¹.

Zakończenie

Nieprzejednani krytycy „amerykańskiego sukcesu”, których nigdy nie brakowało, zwłaszcza w samych Stanach Zjednoczonych, zwykle oceniają USA jako *fake empire*, czyli fałszywe, uzurpatorskie imperium, i przekonują, że w coraz bardziej skonfliktowanym i nieuporządkowanym świecie nikt już nie wierzy w tradycyjny amerykański idealizm ufundowany na mocnej wierze w nieuchronność globalnej

⁷⁵ Najwyższe zasięgi w 1997 r. (13 proc.) oraz w latach 2004-2006 (16 proc.).

⁷⁶ Zwłaszcza w latach 2009-2011.

⁷⁷ Świadczy o tym raczej równomierny zasięg kategorii tworzących czynnik C10 – ok. 5 proc. z wyjątkiem lat 2001-2002, kiedy wartość zasięgu zdecydowanie wzrasta.

⁷⁸ Średni zasięg kształtuje się na poziomie 5 proc., ale – po raz kolejny – w 2014 r. gwałtownie wzrasta (do 23 proc.) ze względu na zmiany polityczne na Ukrainie oraz działania Rosji.

⁷⁹ Szczególnie wysokie wartości zasięgów tej grupy odnotowano w latach 1995-1997 (ok. 13 proc.), 2000 (13 proc.) oraz 2002 (14 proc.).

⁸⁰ Najwyższe zasięgi czynnik C13 uzyskała w latach 2001-2003 – ok. 18 proc.

⁸¹ Aspekt kryminalny jako element grupy C24 był najmocniej obecny w 2014 r., osiągając prawie 19-procentowy zasięg.

supremacji opartej na uniwersalizmie zachodnich wartości. Istotnie, dziś publiczne **głoszenie** tezy, iż Ameryka jako wzorzec korzystnej koegzystencji różnorodności daje jej moralne prawo do podjęcia globalnej walki ze złem i wprowadzania ładu w świecie w najlepszym razie wywołuje wzruszenie ramion. Jednocześnie trudno ignorować fakt militarnej, gospodarczej, a nawet kulturowej (w tym medialnej) przewagi USA nad resztą globu. Po zakończeniu zimnej wojny, a zwłaszcza od rozpoczęcia globalnej wojny z terroryzmem, największym wyzwaniem stojącym przed USA jest napięcie wynikające z ogromnej rozbieżności między słabnącą wiarygodnością w wymiarze aksjologicznym a wysoką wiarygodnością (hegemonią) militarną. Silna (jak nigdy dotąd) Ameryka jest jednocześnie obiektem zmasowanej, globalnej krytyki, prawdopodobnie najsilniejszej od początku istnienia tego kraju.

Dziennik „New York Times” należy do tej grupy elitarnych mediów amerykańskich, które zajmują stanowisko w tradycyjnych debatach o polityce zagranicznej Waszyngtonu, warunkowo wspierając interwencjonizm USA w świecie na rzecz promocji uniwersalnych wartości i szerzej – zachodniego kodu kulturowego. Odrzucając izolacjonizm na rzecz zaangażowania, nowojorski „Times” opowiada się za wielostronnością działań na arenie międzynarodowej (np. formowaniem skutecznych koalicji), co stanowi współczesne nawiązanie do wilsonowskiego idealizmu w stosunkach międzynarodowych. Można sądzić, iż redakcji *The Old Grey Lady* bliska jest zatem wizja kosmopolityczna, zgodnie z którą Stany Zjednoczone powinny otwierać się na świat, jego idee, zasoby i – co najważniejsze – innych ludzi. Ameryka jako kraj wieloetniczny, wielorasowy i wielokulturowy, musi być państwem zaangażowanym globalnie, a jednocześnie akceptującym – podobnie jak w sprawach wewnętrznych – piękno pluralizmu kulturowego. W zglobalizowanym świecie liczni aktorzy procesów międzynarodowych – państwa, organizacje międzynarodowe, NGOs, a nawet jednostki – nieustannie oddziałują także na USA, różnorodność staje się wartością autoteliczną, natomiast anglosaska tożsamość narodowa traci na znaczeniu. Redaktorzy i dziennikarze nowojorskiego „Timesa” akceptują fakt, że różnorodność *świata* na nowo kształtuje Amerykę, a media masowe powinny raczej pomagać w tym dziele, opowiadając się za otwartością kulturową i stając się translatorami różnorodnych kodów kulturowych.

Nowojorski dziennik, mimo cech odróżniających go od innych tytułów prasowych w USA, pozostaje nadal gazetą amerykańską. Oznacza to po prostu, że świat widziany znad rzeki Hudson różni się w wielu punktach od europejskiej percepcji spraw międzynarodowych. Te różnice są wyraźne z punktu widzenia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej. Kraje naszego regionu – w tym Polska – stanowią peryferyjną część świata w optyce dziennikarzy i redaktorów „New York Timesa”, którą skutecznie, nie od dziś zresztą, przesłania wielka Rosja. Media w USA zajmują się głównie tymi regionami świata, w których zaangażowane są siły zbrojne supermocarstwa (zwłaszcza Bliskim Wschodem) oraz państwami, pozostającymi stra-

tegicznymi partnerami Stanów Zjednoczonych (np. Izrael) lub stanowią dla USA wyzwanie (zwłaszcza Chiny).

Równocześnie jednak „New York Times” interesuje się światem bardziej niż przeciętna amerykańska gazeta. Promując kulturowy pluralizm, dziennik ten opowiada się za humanitarnym interwencjonizmem, ufundowanym na micie uniwersalizmu praw człowieka⁸², co stanowi kolejne wcielenie amerykańskiego idealizmu w nowym Millennium⁸³. Niewiele jednak wskazuje na to, aby ta szlachetna – i nieco protekcjonalna – perspektywa „starszej pani” z Nowego Jorku mogła w najbliższym czasie odnieść sukces, gdyż wzrastającej globalizacji (rynków, technologii, pieniądza) nie towarzyszy uprawomocnienie jakiegokolwiek uniwersalnego systemu wartości. Przeciwnie, świat jest – pod względem aksjologicznym – coraz bardziej podzielony, tożsamości ludzi i narodów (także na Zachodzie) stają się bardziej kolektywne, a rosnące rozbieżności generują coraz większą nieprzewidywalność i niestabilność współczesnego świata.

BIBLIOGRAFIA

- Cohen B.C., *The Press and Foreign Policy*, Princeton, Princeton University Press, New York 1963.
- Entman R.M., *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, 43(4).
- Entman R.M., *Mediating the Public's Influence on Foreign Policy*, [w:] D.A. Graber, *Media Power in Politics*, Washington DC 2011.
- Entman R.M., *Projections of Power. Framing News, Public Opinion and U.S. Foreign Policy*, The University of Chicago Press 2004.
- Gade P.J., Ferman D., *Theoretical Framework the Study of International News: Gatekeeping, Agenda Setting and Framing*, [w:] P. Gross, G. Kopper, *Understanding Foreign Correspondence. A Euro-American Perspective of Concepts, Methodologies and Theories*, Peter Lang Publishing, New York 2011.

⁸² System prawa człowieka rozumiany jako „tarcza i ochrona” jednostki przed działaniami ze strony władzy lub większości stanowi *de facto* koncepcję cywilizacji zachodniej, gdy tymczasem większości świata – zwłaszcza Azji, Afryce czy muzułmańskiemu światu – bliższe są tzw. „wartości kolektywne”.

⁸³ Równocześnie wiele wskazuje na to, że Ameryka prezydenta Donalda Trumpa zmierza raczej w kierunku realizacji scenariusza narodowego, którego fundamentem jest przekonanie, iż Amerykanie różnią się od innych mieszkańców globu, dlatego powinni pielęgnować swą niepowtarzalną tożsamość definiowaną przez fundamentalny patriotyzm, poszanowanie religii chrześcijańskiej i anglo-protestanckiej kultury, czyli te swoiście rozumiane „wartości założycielskie” USA. Paradygmat narodowy akcentuje nadal silniejsze – np. na tle Europy – mechanizmy asymilacyjne w USA – mieszkańcy, którzy nie są do protestantami rasy białej, stają się Amerykanami, przyjmując amerykańską kulturę i wartości polityczne. Część amerykańskich mediów jako instytucje kulturowej ekspansji dokonują swoistej ewaluacji innych kodów kulturowych (weryfikując ich realną bądź potencjalną zbieżność z kodem amerykańskim), wspierają izolacjonizm USA, promują unilateralizm działań w świecie oraz egoistyczny realizm na arenie międzynarodowej. W tym schemacie Amerykanie mają do spełnienia misję cywilizacyjną: uzyskanie dominacji ponadnarodowego imperium pod amerykańskim przywództwem. Z naszych badań wynika, że ten paradygmat nie jest promowany na łamach „New York Timesa”.

Gilboa E., *The Global News Networks and U.S. Policymaking in Defense and Foreign Affairs*, Cambridge, MA: Shorenstein Center for Press, Politics and Public Policy, Harvard University 2002.

Golka B., *System medialny Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 2004.

Graber D.A., *Mass Media and American Politics*, CQ Press, Washington DC 2009.

McCombs M., Shaw D., *The Agenda Setting Function of the Mass Media*, "Public Opinion Quarterly" 1972, 36.

Robinson P., *Theorizing the Influence of Media on World Politics: Models of Media Influence on Foreign Policy*, "European Journal of Communication" 2001, 16(4).

Shoemaker P., Reese S., *Mediating the Message: Theories of Influence on Mass Media Content*, White Plains, NY: Longman 1996.

THE STRUCTURE OF FOREIGN NEWS IN "NEW YORK TIMES" HEADLINES IN 1989-2014

SUMMARY

The aim of the article is to present the results of the survey on the structure of foreign news present in the headline of "The New York Times" in 1989-2014. An analysis performed in this research was the lexical analysis of the daily's headlines gathered in the text corpus. The results of statistical evaluations were the words frequency lists, the analysis of certain words concordances and collocations. The effect of such procedure was the reconstruction of important words co-occurrences common patterns. In this phase of the survey, the units of analysis were words, so the intensity of the analyzed text attributes were measured by the number and percentage range of certain words. The next phase of the survey was the computer assisted content analysis (CACA). Finally, as a result of factor analysis, the structure of the discourse on the world in "NYT's" headlines was reduced to 25 strongest factors determining which different (detailed) categories have the tendency to co-occur and that is why they create easily distinguishable configuration.

KEYWORDS: the press image of the world, foreign news; content analysis, "New York Times", headline